

**60. Andrzej Papiewski**, doktor Nauk Medycznych, jest wysokiej klasy chirurgiem i angiologiem, a także niezwykle wszechstronnym kolekcjonerem. Nie sposób wymienić tu wszystkich działów jego kolekcji, sztandarowymi są: secesja, malarstwo, grafika, rysunek, filatelistyka i medalierstwo. Zbiory filatelistyczne nawiązują do jego zawodu, są tam np. takie działy : Medycyna Wojskowa, Szpitale wojskowe w okresie I wojny światowej na ziemiach polskich.

Całość zbiorów zawiera kilkanaście tysięcy obiektów. Godne podziwu jest, że Pan doktor znajduje też czas na systematyczną działalność w Łódzkim Klubie Kolekcjonerów, Łódzkim Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych, Polskim Klubie Miłośników Piór Wiecznych oraz w akcjach charytatywnych klubu ROTARY. Jego doba z pewnością ma więcej niż 24 godziny.

**61. Zbigniew Nestorowicz**, młody kolekcjoner, o którym jako rekomendację wystarczyłoby powiedzieć, że zebrał wspaniały zbiór numizmatyczny, poświęcony Józefowi Piłsudskiemu, do którego stworzył równie wspaniały katalog. Kolekcjonerem został jeszcze jako uczeń szkoły podstawowej, a do Lubelskiego Klubu Kolekcjonerów wstąpił w 1979 r. jako uczeń szkoły średniej. Z czasem stał się jednym z motorów napędowych jego działalności. Z jego inicjatywy Lubelski Klub wspólnie z Oddziałem Lubelskim PTN wydaje periodyk "*Lubelskie Wiadomości Numizmatyczne*". On również jest pomysłodawcą galerii sztuki w holu Poczty Głównej w Lublinie.

**62. Stanisław Zygmunt Kojer**, góral zakopiański urodzony w Makowie Mazowieckim. Od kilkadziesiąt lat aktywny kolekcjoner i organizator ruchu kolekcjonerskiego na Podhalu. Od 1985 r. Prezes Tatrzańskiego Klubu Kolekcjonerów. Sam zbiera starodruki, stare kalendarze, szkło

i porcelanę. Stara się, żeby jego zbiory cieszyły nie tylko jego kolekcjonerskie serce, ale służyły ogółowi - stąd wystawy, pokazy i prelekcje. Namawia do tego - skutecznie - innych. Dzięki temu istnieje stała współpraca tatrzańskich kolekcjonerów z Muzeum Tatrzańskim, Władzami miasta Zakopane, Związkiem Sybiraków, szkołami i innymi instytucjami.

Dzięki jego zaangażowaniu, pod Giewontem odbyło się już 28 Targów Kolekcjonerskich (odbywają się raz do roku, zawsze w sierpniu), z których dochód od wielu lat jest przeznaczany na pomoc dzieciom z domów dziecka.

**63. Wojciech Grabowski** łączy w sobie wiele szlachetnych cech - kolekcjonerski zapał, a także zamiłowanie i propagowanie kultury polskiej na obczyźnie, która przez wiele lat była jego domem.

Uczestnik Powstania Warszawskiego, po wojnie znalazł się w Wielkiej Brytanii, gdzie wojenne losy rzuciły już wcześniej jego ojca. Ojciec miał wielki wpływ na kształtowanie postaw jego i jego brata. Wojciech przez wiele lat pomagał mu w zarządzaniu ich londyńską apteką (zapewniała rodzinie byt) i galerią malarstwa "Grabowski Galery", która w dużym stopniu służyła do promocji polskiej sztuki i kultury. Po śmierci ojca Laureat kontynuował już samodzielnie tę działalność i rozwijał swoje zainteresowania kolekcjonerskie związane ściśle z Polską i polskością. Zbiera polskie znaczki (jest członkiem elitarnego Klubu Filatelistycznego, działającego pod egidą księcia Monaco), exlibrisy, medale, porcelanę i inne przedmioty wykonane zagranicą, a mające aspekt polski.

Wzbogacił zbiory Zamku Królewskiego w Warszawie swoją kolekcją porcelany. W 1989 r. wrócił do Polski. Jego największą pasją stały się monety i medale poświęcone Janowi Pawłowi II. Dziś ma ich już

ponad 4000. 3 kwietnia 2006 r. na Zamku Królewskim otwarta została wystawa, prezentująca większość tej wspaniałej kolekcji.

**64. Bronisław Brzozowski**, w jego przypadku można powiedzieć, że Jan nauczył się od Jasia. Jako 35 letni tata pomagał synom w układaniu ich zbiorów znaczków pocztowych i wciągnęło go to tak skutecznie, że sam zaczął tworzyć swoją kolekcję. Okazało się, że niektórzy koledzy z pracy też są kolekcjonerami. Wspólnie założyli w 1966 r. Koło Polskiego Związku Filatelistycznego. Z czasem swoje zainteresowania rozszerzył na inne dziedziny - numizmatykę i falerystykę. Aktywnie działał w PZF i PTN, pełniąc w nich różne funkcje. Przede wszystkim jednak zbierał, wystawiał (udział w blisko 90 wystawach krajowych i międzynarodowych) i pisał. Jest autorem ponad 70 prac, przede wszystkim na tematy filatelistyczne i historii poczty polskiej na Śląsku, w Wielkopolsce i na Pomorzu. Jako wybitny znawca tematu powołany został do Rady Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu.

**65. Ireneusz Szarek**, można powiedzieć, że porcelana nie ma dla niego tajemnic. Pierwszy talerz chiński nabył w 1952 r., jako dwudziestokilkuletni młodzieniec i od tego czasu ta szlachetna ceramika stała się pasją jego życia. Systematycznie gromadzona ze znanstwem kolekcja, przede wszystkim porcelany miśnieńskiej i dalekowschodniej stała się godna królewskiej oprawy. W 2003 r. w całości zaprezentowana została na zamku Królewskim w Warszawie. A już wcześniej niektóre okazy wzbogaciły wystawy tam prezentowane: *"Pod jedną koroną"* i *"Schwanen Service"*. Katalog kolekcji, opublikowany w 2003 r. stał się obowiązkową lekturą wszystkich miłośników kruchej piękna. Laureat dzieli się swoją wiedzą z innymi kolekcjonerami, muzealnikami, a także

przekazał do muzeów część swoich zbiorów - Zamku Królewskiego i Muzeum Narodowego w Warszawie.

**66. Stanisław Suchodolski**, profesor, jest wybitnym badaczem, specjalistą w dziedzinie numizmatyki. Napisał około 400 prac naukowych. Od kilkadziesiąt lat służą one kolejnym pokoleniom badaczy i kolekcjonerów. Niezaprzeczalne są jego zasługi w kreowaniu od samego początku w 1957 r. „*Wiadomości Numizmatycznych*”. Jest członkiem wielu organizacji krajowych i zagranicznych. Nie czas tu na ich wymienianie. Należy oczywiście do Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego. Jest członkiem korespondencyjnym American Numismatic Society, wiceprezydentem Zarządu Międzynarodowej Komisji Numizmatycznej i wielu innych organizacji i stowarzyszeń, nie tylko numizmatycznych. Uhonorowany został wieloma nagrodami i odznaczeniami państwowymi i organizacji numizmatycznych polskich oraz zagranicznych.

**67. Adam Mańczak**, nie wiadomo co bardziej podziwiać - czy bogactwo zbiorów, czy wielkoduszną przemyślaną decyzję laureata. Stworzył on unikalną kolekcję do oglądania i słuchania - sprzętu do odtwarzania muzyki - fonografów, gramofonów i patefonów oraz nośników dźwięku wałków i płyt. Zbiór liczy ponad 5000 pozycji. Znaczną część kolekcji postanowił podarować Muzeum Okręgowemu w Bydgoszczy, aby służyła nie tylko jej mieszkańcom. Władze miasta z wdzięcznością przyjęły ten iście królewski dar. Ma zostać utworzone Muzeum Fonografii. Jest to wspaniały przykład wzniesienia się Kolekcjonera ponad dominujący dzisiaj materializm. Ale nie tylko przez niego - również przez władze miejskie, które uznały za ważne aby zachować i chronić te zbiory.

Miejmy nadzieję, że przykład ten będzie inspirujący dla innych kolekcjonerów i władarzy innych miast, gmin, powiatów.